

Zakończmy samobójczą wojnę z naturą

19 lutego 2021

Sekretarz Generalny ONZ Antonio Guterres ostrzegł przed katastrofą, która czeka ludzkość, jeśli człowiek nie zmieni swojego stosunku do środowiska. Jak stwierdził polityk, prowadzimy z naturą „bezsensowną i samobójczą” wojnę, której efektem jest niszczenie życia, ogromne straty gospodarcze i cierpienie ludzi.

Guterres wygłosił swoje ponure ostrzeżenie w związku z wydaniem nowego raportu agendy ONZ wyspecjalizowanej w sprawach środowiska. Tekst zatytułowany Zawrzyć pokój z naturą wskazuje trzy kolosalne wyzwania dla całej ludzkości: kryzys klimatyczny, zniszczenie dzikiej przyrody i zanieczyszczenie powietrza, które już dziś przedwcześnie zabija miliony ludzi. Raport nie tylko stawia do pionu, ale też próbuje wskazać możliwe drogi wyjścia z sytuacji.

ONZ wzywa zatem, by zrezygnować z PKB jako miernika sukcesu lub porażki danego kraju, a zamiast tego oceniać stan natury na jego terytorium i na tej podstawie formułować dalsze strategie. Nie do uniknięcia jest również zdaniem ekspertów organizacji opodatkowanie węgla czy dotowanie przemysłu wydobywczego czy ekstensywnego, wyniszczającego środowisko rolnictwa. Produkcja żywności powinna być organizowana w oparciu o zasadę poszanowania środowiska, a udział zielonej energii – systematycznie rosnać. Raport sugeruje także, by ludzie dbali o środowisko, oszczędzając wodę i energię oraz odchodząc od jedzenia mięsa, ale to propozycje dla zamożnych państw i narodów.

Antonio Guterres przekonywał, że zawarcie pokoju z naturą nie oznacza, że standardy życia radykalnie spadną. Stwierdził, że wręcz przeciwnie – dzięki dbałości o środowisko damy sobie

szansę na dobrą, zrównoważoną przyszłość dla wszystkich. Czy raczej – na jakąkolwiek przyszłość, gdyż wskazane w raporcie trzy zagrożenia mogą doprowadzić do upadku gatunku ludzkiego. Starał się jednak przekonywać, że ciągle jest nadzieja, nie jest jeszcze za późno, by restrukturyzować energetykę i rolnictwo. Przewodnicząca UNEP, agendy, która opracowała raport, przekonywała natomiast, że wszystkim powinna dać do myślenia pandemia, bo skoro choroba przeniosła się ze zwierzęcia na człowieka, to sprawny naturalny system musiał zostać zaburzony.

ONZ nie ma wątpliwości, że podejmowane do tej pory działania na rzecz walki z kryzysem klimatycznym są niewystarczające i jeśli nic się nie zmieni, to średnia temperatura na ziemi wzrośnie aż o 3 stopnie, co będzie prawdziwą katastrofą. Raport wskazuje również, że milion różnych gatunków istot żywych jest zagrożonych wyginięciem, a 90 proc. ludzi oddycha na co dzień zanieczyszczonym powietrzem.

Robert Watson, jeden z brytyjskich autorów raportu, stwierdził, że wyzwania opisane w opracowaniu nie są już czysto środowiskowe, ale też moralne, społeczne i etyczne. Nie wprost zasugerował, że być może wypadałoby zrezygnować z kapitalizmu i jego logiki. „Musimy naprawdę przemyśleć nasze systemy ekonomiczne i finansowe” – powiedział. Zauważył również, że politycy będą musieli „mieć jaja”, żeby powstrzymać firmy walczące o dalsze subsydiowanie paliw kopalnych. Nie miał złudzeń, że rynek sam się uregułuje; nie wykluczył, że część firm zobaczy szansę na zarobek w zmianie profilu działalności, jednak w innych przypadkach, stwierdził, „regulacja będzie niemal na pewno konieczna w przypadku firm, których te kwestie nie obchodzą”.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczewska-Figat

Źródło: Strajk.eu